

Sygn. I C 46/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2020 roku

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia Grażyna Madej
Protokolant	Sądowy Sylwia Urbańska

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2020 roku na rozprawie w L.

sprawy z powództwa P. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.

o zapłatę

- zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. na rzecz P. D. kwotę 5 000 zł (pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 marca 2018 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. na rzecz P. D. kwotę 1 667 zł (tysiąc sześćset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. kwotę 830, 20 zł (osiemset trzydzieści złotych dwadzieścia groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 46/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 listopada 2018 roku powódka P. C., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, domagała się zasądzenia od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. na swoją rzecz kwoty 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 marca 2018 roku do dnia zapłaty tytułem częściowego zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek zdarzenia z 12 listopada 2017 roku. Ponadto powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm - prawem przepisanych i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazano, że roszczenie związane jest z urazem, jakiego powódka doznała w dniu 12 listopada 2017 roku około godziny 20, kiedy to idąc chodnikiem na ul. (...) w L., nie zauważyła metalowych prętów odgradzających miejsce planowanych robót prowadzonych przez (...) S.A. i weszła w jeden z nich, co skutkowało wbiciem się końca niezabezpieczonego drutu w jej udo. Zaistniałe zdarzenie zostało zgłoszone na VI Komisariacie Policji w L.. Miejsce, w którym doszło do zdarzenia, nie było odpowiednio zabezpieczone, ani oświetlone. W dniu zdarzenia padał ulewny deszcz. W związku z doznany urazem powódka leczyła się w poradni chirurgii urazowej do 5 stycznia 2018

roku. Powódka zgłosiła roszczenie pozwanemu w dniu 26 lutego 2018 roku wzywając go jednocześnie do zapłaty zadośćuczynienia. Pozwany nie odpowiedział na wezwanie ani też nie uiścił dochodzonej kwoty (pozew k. 3-9).

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny w dniu 18 grudnia 2018 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 891/18 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodny z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 39).

Pismem z dnia 16 stycznia 2019 roku zatytułowanym „odpowiedź na sprzeciw (...) S.A. w L. wniosła sprzeciw do nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podkreślono, że pozwana nie kwestionuje faktu doznania przez powódkę urazu lewego uda oraz krzywdy w postaci cierpień fizycznych wynikających z doznanego urazu, natomiast kategorycznie zaprzecza temu, że uraz lewego uda był wynikiem kontaktu z jednym z prętów zbrojeniowych, którymi zostało wygradzone miejsce prac związanych z usunięciem awarii na kabli niskiego napięcia relacji stacja K-305 do ZK przy ul. (...) w L. w dniach 8-21 listopada 2017 roku. W dalszej części strona pozwana szczegółowo uzasadniła dlaczego, w jej ocenie, uraz nie powstał w okolicznościach wskazanych przez stronę powodową. Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała także wysokość żądanego zadośćuczynienia, które zdaniem pozwanej spółki jest wygórowane. Ponadto pozwana, na podstawie art. 84 k.p.c., wniosła o zawiadomienie (...) S.A. z siedzibą w W., z którym związana jest umową ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej, o toczącym się postępowaniu oraz wezwaniu tegoż ubezpieczyciela do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 44-45v).

Postanowieniem z dnia 6 marca 2019 roku Sąd postanowił poinformować o kolejnym terminie rozprawy (...) S.A. w W. doręczając sprzeciw do nakazu zapłaty z załącznikami oraz informację o możliwości wstąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego (protokół rozprawy k. 76v).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W listopadzie 2017 roku doszło do awarii podziemnego kabla energetycznego niskiego napięcia, biegnącego pod chodnikiem przy ul. (...) w L., w pobliżu biblioteki. Zaparkowane w tym miejscu samochody uniemożliwiały usunięcie awarii. (...) S.A. wezwali straż miejską, która jednak nie była w stanie pomóc w tej sytuacji, gdyż stwierdziła, że samochody są zaparkowane prawidłowo. W tej sytuacji pracownicy (...) S.A. oznakowali teren robót poprzez wbicie 4 prętów ze stali zbrojeniowej ożebrowanej w brukową nawierzchnię chodnika w taki sposób, że wyznaczały one romb o boku 4 metrów. Pręty były wbite w ziemię na około 20-30 cm, ponad ziemię wystawały na długość ok. 130-150 cm. Ręczne zgięcie takiego pręta jest możliwe choć bardzo trudne. Możliwe jest zgięcie pręta w wyniku najechania na niego samochodem. Pręty zostały połączone (otoczone) białą czerwoną taśmą w taki sposób, że parkujące samochody znajdowały się wewnątrz wyznaczonego obszaru. Na prętach od strony ulicy były zamocowane za pomocą drutu kartki znajdujące się w koszulkach na dokumenty z prośbą o przeparkowanie stojących tam samochodów i informacją o terminie planowanych robót przez (...). Informacja taka została włożona także za wycieraczki samochodów parkujących na wyznaczonym obszarze. Nie było żadnych tablic ostrzegawczych i informacyjnych, poza ww. kartkami na prętach z informacją skierowaną do właścicieli stojących tam pojazdów oraz kartkach włożonych za wycieraczki samochodów. Ten sposób wygradzenia jest stałą praktyką stosowaną przez (...) S.A. w sytuacjach, gdy na wygradzonym terenie zaparkowane są w sposób prawidłowy pojazdy. W założeniach sposób ten ma na celu umożliwienie samochodom wyjechania z wyznaczonego terenu. Wygradzone miejsce było codziennie kontrolowane w celu sprawdzenia czy zostało opuszczone przez parkujące tam samochody i czy można przystąpić do usuwania awarii. Pracownicy (...) nie sprawdzali czy oznakowanie miejsca -- jest widoczne po zmroku. Zdarzało się, że taśma była zrywana (dowód: fotografie k. 16-21, k. 54, zeznania świadków: P. P. k. 86, S. K. k. 86, W. K. Ł 86).

Zabezpieczenie i oznakowanie miejsca planowanych robót przez (...) S.A. było niewłaściwe i zagrażało bezpieczeństwu osób korzystających z chodnika w miejscu tych robót. Sposób wygradzenia terenu umożliwiał wejście na teren

planowanych robót osobom postronnym, w momencie zerwania zabezpieczających taśm rozpiętych na metalowych prętach (fotografie k. 18, 20). Ponadto z powodu usytuowania miejsca planowanych robót w pobliżu prześwitu pomiędzy blokami stanowiącego przejście dla mieszkańców osiedla zastosowany sposób zabezpieczenia stwarzał potencjalne zagrożenie. Wysokość ogrodzenia także nie odpowiadał wskazanym w rozporządzeniu norm, zaś teren nie został doświetlony. Zastosowane do zamocowania taśmy ostrzegawczej pręty stalowe były niestabilne, posiadały ostre krawędzie. Zastosowanie taśm ostrzegawczych było niezgodne z przepisami, gdyż taśmy takie nie mogą być stosowane w miejscach przeznaczonych dla ruchu pieszych. Ponadto zastosowane zabezpieczenie nie posiadało żadnych elementów odblaskowych i nie było dostatecznie dobrze widoczne, szczególnie w porze nocnej (dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w osobie E. G. k 96-99 wraz z opinią uzupełniającą k. 113-114).

W dniu 12 listopada 2017 roku ok. godziny 20 P. C. szła chodnikiem przy ul. (...) w L. od strony poczty, gdzie zaparkowała samochód do sklepu. Przechodząc obok biblioteki mijala się z inną osobą i z tego względu przysunęła się bliżej zaparkowanych samochodów. W tym momencie poczuła przeszywający ból i zobaczyła, że wystający z chodnika metalowy wygięty pręt wbił się w jej lewe udo. Następnie zobaczyła leżące na chodniku porwane białoczerwone taśmy. Poszkodowana z miejsca zdarzenia udała się do mieszkania swojej mamy. Tam przemyła ranę, opatrzyła ją oraz zażyła środek przeciwbólowy i wróciła do domu. W chwili zdarzenia poszkodowana ubrana była w krótką jesienną kurtkę i spodnie jeansowe typu leginsy. Spodnie nie uległy uszkodzeniu. Zdarzenie miało miejsce po zmroku podczas opadów deszczu. Teren był niewystarczająco oświetlony. Oświetlenie zapewniała jedynie latarnia usytuowana po drugiej stronie ulicy. Mama poszkodowanej kolejnego dnia widziała miejsce zdarzenia, zaś w poniedziałek idąc do pracy wykonała zdjęcia miejsca zdarzenia i wówczas zobaczyła przymocowaną do jednego z prętów kartkę z informacją o zamiarze prowadzenia robót przez (...) S.A, taśmy były wówczas pozrywane, obszarze wyznaczonym przez (...) S.A były zaparkowane samochody, wykrzywionego pręta w miejscu położonym najbliżej budynku biblioteki, którym zraniła się poszkodowana nie było. Matka poszkodowanej wykonywała zdjęcia tego miejsca także w kolejnych dniach. P. C. zgłosiła sprawę na policję. Po tym zgłoszeniu została założona nowa taśma w miejsce a w miejsce brakującego pręta pojawił się pręt zaopatrzony w pacholek (dowód: przesłuchanie powódki w trybie art. 299 k.p.c. 172 w zw. Z k. 77, fotografie k. 16-21, przesłuchanie świadka E. D. k. 77).

W dniu 13 listopada 2017 roku P. C. ze względu na ból

okolicy zranienia, wylew podskórny i powiększający się obrzęk zasięgnęła porady lekarskiej w Poradni Nocnej i Świątecznej (...) im. S. W. w L.. U poszkodowanej rozpoznano powierzchwną ranę lewego uda,- zaczerwienienie i zasinienie. Miejsce zranienia zdezynfekowano, podano anatoksynę przeciwzęczową i zalecono kontrolę w poradni chirurgicznej. W wywiadzie P. D. wskazała, że urazu doznała w dniu poprzednim w wyniku zranienia brudnym drutem ok. godziny 20, idąc chodnikiem przy ul. (...). W dokumentacji medycznej

odnotowano, że poszkodowana mówiła o wiszącej na drucie informacji dotyczącej wykonywanej pracy na wyznaczonym stanowisku przez (...). W dniu 22 listopada 2017 roku z uwagi na utrzymujący się obrzęk i zasinienie oraz odczuwany ból poszkodowana zgłosiła się do Poradni (...) Urazowej przy (...) nr 1 w L., gdzie leczyła się do 5 stycznia 2018 roku (dowód: dokumentacja medyczna k. 13-15, fotografie k. 22- 26). P. C. w czasie zdarzenia w dniu 12 listopada 2017 roku doznała urazu lewego uda - skutkiem tego urazu była powierzchwna rana lewego uda i

krwawe podbiegnięcie lewego uda. Skutki tego zdarzenia poszkodowana odczuwała czasu zakończenia leczenia. Zdarzenie to nie wpłynęło na ograniczenie aktywności życiowej poszkodowanej poza koniecznością zmiany opatrunków. Dolegliwości bólowe o miernym nasileniu odczuwała do czasu zakończenia leczenia. Rozważane zdarzenie nie pozostawiło trwałych skutków na zdrowiu poszkodowanej a nieprzebarwiona, przesuwalna względem podłoża blizna o nieregularnym kształcie i średnicy 2 cm znajdująca się na przednio-przyśrodkowej powierzchni dalszej części lewego uda jest słabo widoczna (dowód: opinia biegłego sądowego specjalisty chirurga w osobie F. M. k. 131).

Sytuacja urazu fizycznego spowodowała u poszkodowanej stan stresu psychologicznego w związku z nagłym charakterem zdarzenia, dolegliwościami bólowymi, --N koniecznością prawie dwumiesięcznego leczenia i przystosowania się do nowej sytuacji oraz obawą negatywnych konsekwencji dla zdrowia. Stan stresu przejawiał się w postaci poczucia zagrożenia, nieadekwatnego napięcia lękowego o osoby bliskie i unikania sytuacji stresowych oraz w postaci mniejszej sprawności w codziennym funkcjonowaniu. W badaniu ujawniły się także względnie trwale odległe skutki psychologiczne w następstwie przebytego zdarzenia: reakcje i postawy lękowe, zwłaszcza wobec własnych dzieci, podwyższony poziom ogólnego niepokoju, zmniejszone poczucie bezpieczeństwa oraz poczucie krzywdy. Frustrująca dla pokrzywdzonej jest także obecność blizn na nodze, która obniża komfort w wyborze ubioru. Fakt pozostawiania osobą niepełnosprawną stanowi dodatkowe obciążenie emocjonalne dla poszkodowanej, zwiększające jej poczucie krzywdy oraz inne skutki psychologiczne powstałe w wyniku zdarzenia (dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii w osobie J. K. k. 152-154).

Pismem z dnia 30 stycznia 2018 roku P. C. zwróciła się do (...) S. A. o wskazanie ubezpieczy cięłą w zakresie odpowiedzialności cywilnej i numeru polisy informując jednocześnie o zaistniałym wypadku. W odpowiedzi (...) S.A. uznała, że wniosek jest niezasadny, gdyż analiza archiwalnej dokumentacji oraz zapisów rozmów telefonicznych z dnia 12 listopada 2017 roku nie potwierdziła otrzymania jakiegokolwiek zgłoszenia w sprawie wypadku zarówno w formie pisemnej jak i telefonicznej. Pismem z dnia 26 lutego 2018 roku doręczonym w dniu 1 marca 2018 roku P. C. działająca przez pełnomocnika dokonała zgłoszenia roszczeń wzywając (...) S.A. do zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w terminie 14 dni od dnia doręczenia tego pisma (dowód: pismo z 30.01.2018 r. k. 55, pismo z dnia 12 lutego 2018 r., -wezwanie do zapłaty k. 27-30, potwierdzenie odbioru k. 31-32). Przyniesiony wyżej stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane tam dowody, które w zakresie, w jakim posłużyły do ustalenia stanu faktycznego, obdarzył wiarą. Nie budzą wątpliwości co do ich prawdziwości przede wszystkim dowody niosobowe (dokumenty, fotografie) dołączone do akt niniejszego postępowania. Nie były one kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia im waloru prawdziwości i autentyczności.

Przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie Sąd oparł się również na opiniach biegłych sądowych: biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w osobie E. G. (k. 96-99 wraz z opinią uzupełniającą k. 113-114), biegłego sądowego specjalisty chirurga w osobie F. M. (k. 131) oraz biegłego sądowego z zakresu psychologii w osobie J. K. (k. 152-154). Przystępując do oceny opinii biegłych, należy zwrócić uwagę na fakt, że kontrola ich zawartości merytorycznej przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, ogranicza się do zgodności treści i wniosków opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienie oceny opinii biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, LEK nr (...)). W świetle przywołanych kryteriów ww. opinie należało ocenić jako spójne, logiczne oraz oparte na fachowej wiedzy. Biegła z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w opinii w sposób kategoryczny stwierdziła, że zabezpieczenie i oznakowanie miejsca planowanych przez pozwanego robót było niewłaściwe, wskazała szereg nieprawidłowości oraz w sposób logiczny i rzeczowy uzasadniła swoje stanowisko. Biegła w sposób wystarczający odniosła się do zarzutów strony pozwanej w opinii uzupełniającej. Biegły specjalista chirurg wskazał zakres obrażeń doznanych w wyniku wypadku okres i nasilenie występowania związanych z wypadkiem dolegliwości, wpływ wypadku na zdrowie i aktywność życiową powódki. Biegły w opinii nie negował, że uraz powstał w okolicznościach wskazanych przez powódkę. Co więcej odpowiadając na pytania Sądu biegły wskazał: P. C. w czasie zdarzenia w dniu 12.11.2017 roku doznała urazu lewego uda-skutkiem tego urazu była powierzchowna rana lewego uda i krwawe podbiegnięcie lewego uda. Powyższe jednoznacznie wskazuje na okoliczność, iż w ocenie biegłego rana powódki mogła powstać we wskazanych przez nią okolicznościach. Z uwagi na powyższe Sąd nie podzielił zastrzeżenia strony pozwanej zawartego w piśmie z dnia 27 listopada 2019 roku (k. 142) i nie uwzględnił wniosku strony pozwanej o wezwanie biegłego F. M. a termin posiedzenia celem wydania ustnej opinii uzupełniającej. Biegła z zakresu psychologii w sposób klarowny i rzeczowy przedstawiła skutki wypadku dla psychiki poszkodowanej. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków P. P. (k. 86), S. K. (k. 86), W. K. (k. 86) będących pracownikami pozwanego w przeważającej części. Ich zeznania dotyczące zastosowanego sposobu zabezpieczania robót znajdują potwierdzenie

w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w dokumentacji fotograficznej. Sąd nie dał wiary zeznaniom ww. świadków jedynie w zakresie twierdzenia jakoby w zastosowanym zabezpieczeniu nie były uzupełniane pręty wyznaczające obszar robót. Na fotografii znajdującej się na karcie 16 wyraźnie widać, że brakuje jednego pręta (tego, który znajdował się najbliżej budynku biblioteki i najbardziej utrudniał poruszanie się chodnikiem), na fotografiach znajdujących się na kartach 20 oraz 21 także widoczny jest brak tego pręta. Świadek S. K. przyznał, że wygięcie pręta jest możliwe zarówno w wyniku najechania przez samochód, jak również ręczne, aczkolwiek w tym drugim przypadku jest to ciężkie. Świadek przyznał również, że prowizoryczne ogrodzenie z taśmy było niszczone przez samochody co potwierdzają także wykonane w miejscu zdarzenia fotografie.

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki przesłuchanej w trybie art. 299 k.p.c. (k. 173, k. 77), oraz zeznaniom świadka E. D. (k. 77), będącej matką powódki. Zeznania te były składane spontanicznie, osadzone w kontekście sytuacyjnym oraz zawierają szereg szczegółów, nieistotnych z punktu widzenia sprawy. Zarówno powódka jak i świadek wskazują na emocje towarzyszące zdarzeniu. Ich zeznania zawierają dosłowne przytoczenia wypowiedzi. W sytuacji, gdy powódka lub świadek nie zaobserwowały bądź nie pamiętają pewnych elementów opisywanego zdarzenia, szczerze o tym mówią. Taki sposób zeznawania nadaje zeznaniom waloru wiarygodności. Jednocześnie zeznania te są logiczne, spójne, rzeczowe i korelują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w całości. Podstawy prawnej odpowiedzialności cywilnej pozwanego należy - w ocenie Sądu - upatrywać w treści art. 415 k.c. w zw. z art. 416 k.c. Przepis art. 415 k.c. normuje podstawową zasadę odpowiedzialności, opartą na winie sprawcy szkody, stanowiąc, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, zaś art. 416 k.c. stanowi, że osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody, przy czym zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu w/w przepisu jest

zarówno działanie jak i zaniechanie w sytuacji gdy wiąże się z ciężącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku. Jednocześnie czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy niewłaściwości postępowania odnoszące się do strony przedmiotowej, określane mianem bezprawności czynu oraz do strony podmiotowej, określanej pojęciem winy w znaczeniu subiektywnym (Gerard Bieniek w: Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia,) Zobowiązania, tom I, wyd. 6., W. 2006). Zachowanie jest bezprawne, gdy popada w kolizję z istniejącym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć przede wszystkim nakazy i zakazy wynikające z obowiązujących przepisów prawnych, jak i wytworzone w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1999 r., II CKN 499/98). Bezprawność zaniechania następuje zaś wówczas, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania, czy też zakaz spowodowania skutku, jaki przez zaniechanie może nastąpić (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2003 r., V CKN 1681/00). Dopiero czyn bezprawny może być rozważany w kategoriach winy, przez którą należy rozumieć naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. W obszarze deliktów prawa cywilnego rozróżnia się dwie postacie winy to jest winę umyślną i nieumyślną. O ile przy winie umyślnej sprawca ma świadomość

szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza lub co najmniej na wystąpienie tych skutków się godzi, o tyle przy winie nieumyślnej (niedbalstwie) sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. Pojęcie niedbalstwa wiąże się więc z niezachowaniem staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Podkreślić należy, że w ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne, co oznacza że sprawca odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa (Gerard Bieniek w: Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom I, wyd. 6., Warszawa 2006). Pomiedzy zdarzeniem wywołującym szkodę i samą szkodą konieczne jest nadto istnienie związku przyczynowego, bez którego pomimo istnienia uszczerbku odpowiedzialność cywilna deliktowa nie materializuje się w osobie sprawcy szkody. Wreszcie sprawcy szkody należy postawić zarzut nagannego zachowania, a więc musi zaistnieć po jego stronie wina

w znaczeniu subiektywnym. Przesłankami odpowiedzialności opartej na art. 415 k.c. są więc: szkoda, zachowanie - w postaci działania bądź zaniechania własnego o charakterze zawinionym, a więc obiektywnie bezprawnego a zarazem subiektywnie nagannego (choćby popełnionego z winy nieumyślnej) oraz istnienie związku przyczynowego o charakterze adekwatnym

pomiędzy szkodą a działaniem bądź zaniechaniem szkodzącym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, iż zachodzą w niej wszelkie wskazane wyżej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie (...) S.A., pozwalające stwierdzić, iż roszczenie powoda jest usprawiedliwione, co do zasady. Zgodnie § 9 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych teren budowy lub robót należy ogrodzić albo w inny sposób uniemożliwić wejście osobom nieupoważnionym. Jeżeli ogrodzenie terenu budowy lub robót nie jest możliwe, należy oznakować granice terenu za pomocą tablic ostrzegawczych, a w razie potrzeby zapewnić stały nadzór. Stosownie do § 10 ww. rozporządzenia ogrodzenie terenu budowy wykonuje się w taki sposób, aby nie stwarzało zagrożenia dla ludzi. Wysokość ogrodzenia powinna wynosić co najmniej 1,5 m, zaś stosownie do § 17 przejścia i strefy niebezpieczne oświetla się i oznakowuje znakami ostrzegawczymi lub znakami zakazu. W przypadku rozważanym w niniejszej sprawie teren robót był zabezpieczony niezgodnie z obowiązującym rozporządzeniem. Sposób wygradzenia terenu umożliwiał wejście na teren planowanych robót osobom postronnym, w momencie zerwania zabezpieczających taśm rozpiętych na metalowych prętach (fotografie k. 18, 20). Ponadto z powodu usytuowania miejsca planowanych robót w pobliżu prześwitu pomiędzy blokami stanowiącego przejście dla mieszkańców osiedla zastosowany sposób zabezpieczenia stwarzał potencjalne zagrożenie. Wysokość ogrodzenia także nie odpowiadała wskazanym w rozporządzeniu norm, zaś teren

nie został doświetlony. W przedmiotowej sprawie nie zachowano też wymagań dotyczących sposobu zabezpieczenia terenu robót prowadzonych w pasie drogowym lub w jego sąsiedztwie na terenach przyległych określonych w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 roku w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach. Z załącznika nr 4 tegoż rozporządzenia wynika m.in. że zabezpieczenie i oznakowanie robót prowadzonych w pasie drogowym powinno być dostosowane do występujących utrudnień na drodze, a także zapewniać bezpieczeństwo uczestnikom ruchu oraz osobom wykonującym te roboty. Urządzenia bezpieczeństwa ruchu użyte do zabezpieczenia i oznakowania miejsca robót na drodze powinny być dobrze widoczne zarówno w dzień jak i w nocy oraz utrzymane w należyтым stanie technicznym przez okres trwania robót, w urządzeniach bezpieczeństwa ruchu z którymi mogą stykać się piesi, ze względów bezpieczeństwa należy wyeliminować możliwość skaleczenia lub innych obrażeń ciała poprzez zaokrąglenie promieniem  $R_{min} = 2,5$  mm ostrych krawędzi urządzenia, które mogą znaleźć się w bezpośrednim kontakcie z ciałem pieszego, lica urządzeń bezpieczeństwa ruchu (zapory drogowe, tablice kierujące i prowadzące - od strony ruchu pieszych lub pojazdów) powinny być odblaskowe zaś pozostałe urządzenia bezpieczeństwa ruchu (separatory ruchu, bariery ochronne) powinny być wyposażone w elementy odblaskowe, konstrukcje wsporcze urządzeń bezpieczeństwa ruchu powinny być stabilne i nie powodować zagrożenia dla uczestników ruchu, taśmy ostrzegawcze U-22 mogą być stosowane jedynie do wygradzania miejsc robót znajdujących się poza jezdnią w miejscach nieprzeznaczonych dla ruchu lub postoju pojazdów oraz ruchu pieszych. Tymczasem jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego taśmy ostrzegawcze zostały zastosowane w miejscu przeznaczonym dla ruchu pieszych i postoju pojazdów, zastosowane do zamocowania taśmy ostrzegawczej pręty stalowe były niestabilne (parkujące tam samochody z łatwością mogły je wygiąć), posiadały ostre krawędzie stwarzające ryzyko skaleczenia, nie były wyposażone w żadne elementy odblaskowe i nie były dostatecznie dobrze widoczne, szczególnie w porze nocnej. Nie ma zatem wątpliwości, że działanie pozwanego polegające na nieprawidłowym wygradzeniu terenu planowanych robót stanowiło czyn bezprawny oraz miało charakter zawiniony nosząc znamiona niezachowania elementarnych środków ostrożności. Spółka jako profesjonalista bardzo często usuwający awarie w różnych miejscach i mający wynika, że pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Winno ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość

ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zadośćuczynienie powinno być przyznane w wysokości umożliwiającej pokrzywdzonemu uzyskanie satysfakcji adekwatnej do cierpień i krzywd, jakich doznał, dlatego w pierwszym rzędzie sąd powinien ocenić rozmiar krzywdy. Ustalając „odpowiednią sumę” należy mieć na względzie rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, stopień tych cierpień, intensywność i długotrwałość (pobyt w szpitalu, konieczność poddania się zabiegom), prognozy na przyszłość, wiek i płeć poszkodowanego, konsekwencje, jakie naruszenie wywołało w życiu osobistym i społecznym. Zadośćuczynienie powinno być umiarkowane - nie może być symboliczne, ale i nie może być nadmierne. Wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, ma ono bowiem przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może jednak zarazem stanowić źródła wzbogacenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 roku, IV CK 384/05, LEX nr 190756; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 października 2004 roku, I ACa 530/04, LEX nr 179052; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX nr 52766; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, LEX nr 52776; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 roku, V CKN 1010/00, OSNC 2003, z. 4, poz. 56). Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie rozmiar krzywdy i wysokość należnego z tego tytułu zadośćuczynienia nie jest równoznaczny ze stopniem utraty zdrowia. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie, nie znajdujące żadnego oparcia, ani uzasadnienia w treści art. 445 § 1 k.c. Procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia, którą to „odpowiedniość” bada się przy uwzględnieniu różnorodnych okoliczności, do których należy między innymi stopień poniesionego uszczerbku. W związku z tym możliwym jest przyznanie zadośćuczynienia nawet wówczas, gdy poszkodowany, tak jak w przedmiotowej sprawie, na skutek doświadczenia w zabezpieczaniu miejsc robót powinien znać i stosować obowiązujące w tym zakresie przepisy, a także co najmniej przewidywać skutki zastosowania takiego, a nie innego sposobu zabezpieczenia robót w miejscu znajdującym się w pobliżu biblioteki, sklepów i bloków mieszkalnych, gdzie parkują samochody oraz poruszają się piesi dorośli i dzieci.

Szkodą w niniejszej sprawie jest niewątpliwie uraz jakiego doznała powódka w wyniku zranienia się prętem użytym przez pozwanego do wygrodzenia terenu robót. Pomiędzy urazem doznany przez powódkę a niedopełnieniem przez (...) S.A. obowiązku prawidłowego zabezpieczenia terenu prowadzonych prac i ustawieniem metalowych niestabilnych prętów o ostrych krawędziach, które nie zostały w żaden sposób zabezpieczone oraz nie zawierały oświetlenia lub chociażby elementów odblaskowych, mimo, że zostały ustawione w miejscu niedoświetlonym przeznaczonym dla ruchu pieszych ) i parkowania samochodów, przez co po zmroku było niewidoczne zarówno dla pieszych jak i parkujących tam kierowców. Prowizoryczne ogrodzenie wykonane przez pozwanego nie spełniało swojej funkcji a jednocześnie stanowiło bezpośrednie zagrożenie dla przechodzących osób i parkujących samochodów, które najjeżdżając na niewidoczny dla kierowcy pręt dodatkowo z łatwością mogły taki pręt wygiąć w stronę chodnika zwiększając ryzyko dla pieszych.

Przystępując do oceny zasadności roszczenia o zadośćuczynienie należy wskazać, iż podstawy prawnej roszczenia powódki należy upatrywać w treści art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., a podstawową funkcją tego roszczenia jest kompensacja. Zmierza ono bowiem do wynagrodzenia doznanych przez poszkodowanego cierpień fizycznych i psychicznych. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości fakt, że powódka w efekcie zdarzenia z dnia 12 listopada 2017 roku doznała zarówno cierpień fizycznych: ból związany z uszkodzeniem ciała jak i psychicznych: stres związanych z samym wypadkiem i leczeniem, a także dyskomfort związany z blizną. Odnosząc się do kwestii wysokości świadczenia należnego powódce tytułem zadośćuczynienia zauważyć trzeba, że zadośćuczynienie, w przeciwieństwie do odszkodowania, dotyczy szkody niemajątkowej, a więc nieprzeliczalnej na określoną kwotę pieniężną. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono odpowiednie. Już z powyższego mógł odczuć cierpienie fizyczne i psychiczne, nie doznając przy tym żadnego uszczerbku na zdrowiu. Przepis art. 445 § 1 k.c. nie uzależnia bowiem możliwości dochodzenia zadośćuczynienia od doznania poważnych obrażeń, czy też poważnego uszczerbku na zdrowiu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia

1974 roku, I CR 792/73, LEX nr 7380; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 roku, I CK 7/05, LEX nr 153254; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 roku, I PK 47/05, M.Pr. 2006, z.4, poz.208; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18 lutego 1998 roku, I ACa 715/97, OSA 1999, z. 2, póż. 7; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2002 roku, II UKN 416/99, OSNP 2001, z. 16, póż. 520).

W przedmiotowej sprawie Sąd wziął pod uwagę rodzaj i umiejscowienie urazu doznanego przez powódkę, czas leczenia oraz trwania dolegliwości, dyskomfort jakiego doświadczyła w związku z urazem oraz cierpienia psychiczne z tym związane szczegółowo omówione w opinii biegłej psycholog. Sąd miał na uwadze także okoliczność, że powódka jest młodą kobietą, a pozostała po zdarzeniu blizna ogranicza ją w wyborze ubrania i powoduje dyskomfort psychiczny. W świetle powyżej przytoczonych okoliczności, Sąd doszedł do wniosku, że żądane zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł jest adekwatne w stosunku do krzywdy doznanej przez powódkę. Żądanie dochodzenia ustawowych odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie zadośćuczynienia znajduje uzasadnienie w normie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Jak wynika z art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, zaś dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia w terminie. Roszczenie o zapłatę odszkodowania wyrządzoną czynem niedozwolonym, co do zasady, nie podlega odrębnym regułom w zakresie terminu spełnienia świadczenia przez dłużnika. Zobowiązanie to ma charakter świadczenia bezterminowego, zaś zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powódka, żądając zadośćuczynienia, domagała się w pozwie zapłaty odsetek za opóźnienie w spełnieniu należnego mu świadczenia, poczynając od dnia 16 marca 2018 roku do dnia zapłaty. Podkreślić należy, że poszkodowana pismem z dnia 26 lutego 2018 roku wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w terminie 14 dni od dnia doręczenia tego pisma. Pismo zostało doręczone

pozwanemu w dniu 1 marca 2018 roku Wyznaczony w piśmie termin upłynął 15 marca 2018 roku, dlatego żądanie odsetek od dnia 16 marca 2018 roku zasługuje na uwzględnienie. W związku powyższym Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w L. na rzecz powódki P. C. kwotę 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 marca 2018 roku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku). W myśl art. 108 § 1 k.p.c., sąd rozstrzyga o kosztach postępowania w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Przepis art. 98 § 1 k.p.c. ustanawia natomiast

ogólną regułę, według której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu którymi są koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Pozwany przegrał proces w całości i w związku z tym powinien zwrócić wszystkie koszty procesu poniesione przez stronę powodową. Strona powodowa poniosła następujące koszty procesu: opłatę sądową od pozwu w kwocie 250 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900 zł zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (t.j. Dz.U. z 2018 r. póż. 265), opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz uiszczoną (k. 92) i wykorzystaną (k. 102, 117, 134) zaliczkę w kwocie 500 zł. Łącznie koszty procesu poniesione przez stronę powodową stanowią 1.667 zł. W związku powyższym Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w L. na rzecz powódki P. C. kwotę 1.667 zł J) tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2 wyroku).

Z sum budżetowych Skarbu Państwa wypłacona została część wynagrodzenia biegłego F. M. za sporządzenie opinii w kwocie 280,20 zł (k. 134) oraz wynagrodzenie biegłej J. K. za sporządzenie opinii w kwocie 550 zł (k. 158) co łącznie stanowi kwotę 830,20 zł Powyższą kwotę Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w L. (pkt 3 wyroku).

Mając powyższe okoliczności na uwadze oraz na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd orzekł jak w sentencji.